

Sygn. akt I C 294/13

Sprostowanie : prawomocnym postanowieniem z dnia 5.01.2017 r. sprostowano oczywistą omyłkę w komparycji wyroku w ten sposób, że w miejsce „Skarbowi Państwa – (...) w N. S.” wpisano prawidłowo (...)w N. S.”.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Wioleta Motyczka

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...)w N., Skarbowi Państwa – (...) G., Skarbowi Państwa – (...) w W., Skarbowi Państwa – (...) w Z., Skarbowi Państwa – (...) w N. S.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – (...) w W. na rzecz powoda P. D. kwotę 1.000 (tysiąc) złotych z odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym za okres od 20 listopada 2013 roku do 22 grudnia 2014r., 8 % w stosunku rocznym za okres od 23 grudnia 2014r. do 31 grudnia 2015r. i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie począwszy od 1 stycznia 2016r.;

2) w pozostałej części powództwo oddala;

3) przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach na rzecz adwokata J. H. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych, w tym należny podatek VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;

4) odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk

Sygn. akt I C 294/13

UZASADNIENIE

Powód P. D. pozwem złożonym za pośrednictwem administracji (...) w W. 13 października 2013 roku domagał się - po ostatecznym sprecyzowaniu żądania - zasądzenia kwoty 150 tysięcy złotych wraz z odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia od Skarbu Państwa reprezentowanego przez: (...) w G., (...) w W., (...) w

Z. oraz (...) w N. S.. W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w okresie od 2006 roku do chwili wniesienia pozwu – z przerwą trwającą między 10 lutego 2011 roku do 8 kwietnia 2013 roku – przebywał w jednostkach penitencjarnych, które były przeludnione. Miały panować w nich bardzo złe warunki mieszkalne oraz sanitarno-higieniczne. zilustrował to konkretnymi przykładami (blendy w oknach, niedostateczna wentylacja, niezapewniające intymności kąpiki sanitarne, ubogie wyposażenie cel w sprzęty). Dodał także, że miał być zarażony łupieżem pstrym przez wydanie mu brudnej pościeli. Powód podniósł również, iż był ofiarą brutalnego i agresywnego zachowania funkcjonariuszy Służby Więziennej, a nawet raz został pobity. Wskazał, że w związku z powyższym zostały naruszone jego dobra osobiste.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł zarzut przedawnienia co do roszczeń powoda związanych z jego pobytem w jednostkach penitencjarnych w okresie wcześniejszym niż 3 lata przed wniesieniem pozwu. Wskazał ponadto, że roszczenie powoda – pomimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu – nie zostało przezeń wykazane. Pozwany wytknął również powodowi, iż nie sprecyzował on stawianych przez siebie zarzutów konkretnym jednostkom penitencjarnym. Ponadto zaprzeczył, by P. D. przebywał w przeludnionych celach. Nadmienił dodatkowo, że warunki mieszkalne, sanitarne oraz opieka medyczna w (...) w W. były należyte i odpowiadały prawu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód przebywał w okresie od:

- 2006 r. do 2.10.2008 r. w (...) w G.,
- 2.10.2008 r. do 10.2.2011 r. w (...) w N.,
- 8.4.2013 r. do 24.4.2013 r. w (...) w K.,
- 25.4.2013 r. do 12.6.2013 r. w (...) w N. S.,
- 13.6.2013 r. przynajmniej do 2.12.2013 r. w (...) w W..
-

(dowód: kserokopia informacji o pobytach i orzeczeniach – k. 127-129v; kserokopia przeglądarki historii rozmieszczenia – k. 130; notatka służbowa Kierownika (...) w K. – k. 140; przesłuchanie powoda – k. 697)

W (...) w N. powód przebywał w celach o metrażu 12,70 m⁽²⁾, 12,25 m⁽²⁾ oraz 27,02 m⁽²⁾. W żadnym wypadku powierzchnia celi przypadająca na jednego osadzonego nie była mniejsza niż 3 m⁽²⁾. W (...) w K. powoda osadzono w okresie od 9 do 11 kwietnia 2013 roku w dwuosobowej celi, natomiast od 11 do 24 kwietnia 2013 roku w pięciosobowej celi. Cele nie były wówczas przeludnione. W (...) w N. S. powód przebywał w pięciosobowej celi nr 10 o powierzchni 17,51 m⁽²⁾, w której nie rozmieszczono w tym czasie ponadstandardowej liczby osadzonych. Powód w okresie pobytu w (...) w W. osadzany był w różnych celach (począwszy od celi izolacyjnej o powierzchni 4,4 m⁽²⁾ aż do cel o zapewnionej przestrzeni 26,38 m⁽²⁾). Każdorazowo na jednego osadzonego przypadało nie mniej niż 3 m⁽²⁾ powierzchni celi.

(dowód: notatka służbowa kierownika (...) (...) w W. – k. 40-40v; kserokopia notatki służbowej kierownika (...) (...) w W. – k. 41-42; kserokopia notatki służbowej – k. 131; historia rozmieszczenia osadzonego P. D. – k. 132; wykaz pomieszczeń w budynkach mieszkalnych – k. 133-134; wykaz pomieszczeń w budynkach mieszkalnych (...) w N. S. – k. 135-139; notatka służbowa młodszego inspektora (...) (...) w K. – k. 141; zeznania świadka E. S. – k. 365-365v)

Powód nie uskarżał się ani na warunki panujące w (...) w K., ani na pogorszenie się stanu zdrowia w tej jednostce penitencjarnej. W celach na każdego osadzonego przypadało łóżko i taboret, na dwóch osadzonych stół więzienny mały i szafka więzienna mała. Ponadto na wyposażeniu pozostawały: półka pod telewizor, półka na przybory toaletowe, lustro, miska, wiadro na śmieci, ścierka do wycierania podłogi, szczotki. Każde łóżko piętrowe posiadało

drabinkę. Toalety były trwale oddzielone od reszty pomieszczenia oraz zamykane drzwiami. W kąciach sanitarnych zainstalowano niezależne oświetlenie. Znajdowała się tam umywalka z bieżącą ciepłą i zimną wodą. Osadzonym zapewniano możliwość kąpieli raz na tydzień. Cele wyposażone zostały w grzejniki centralnego ogrzewania i wentylację grawitacyjną. Wymiana pościeli odbywała się raz na dwa tygodnie. Zapewnione były usługi dezynsekcji, deratyzacji i dezynfekcji.

W (...) w N. S. w celach były kąpiki sanitarne, wydzielone ścianą murowaną aż po sufit z drzwiami, z sedesem i umywalką z dostępem do zimnej wody. Sanitariaty pozostawały sprawne. W 2012 roku wykonany został kompleksowy remont instalacji sanitarnej. Do osadzonych należało dbanie o czystość w celi. Mieli wydzielane na to środki chemiczne. W przypadku szybszego zużycia tych środków można było zwrócić się do dyrektora jednostki z prośbą o przyznanie ich w dodatkowej ilości. Cele mieszkalne wyposażone były w łóżka, stoliki, taborety i szafki wiszące, kosze na śmieci, szczotki. Zepsuty sprzęt podlegał na bieżąco wymianie. Do cel dochodziło przez blendy światło naturalne. Zainstalowanie blend podyktowane było próbą odseparowania osadzonych od możliwości kontaktu ze światem zewnętrznym. Istniało także oświetlenie sztuczne (jarzeniowe i żarówkowe), zapalane przez oddziałowego włącznik usytuowanym w korytarzu na zewnątrz celi. Zapalane było przy pobudce, a wyłączane ok. godz. 22:00. Odrębne oświetlenie – uruchamiane przyciskiem położonym wewnątrz celi - miały zapewnione kąpiki sanitarne. Osadzonym po przyjęciu wydawane wyprana pościel, naczynia, środki czystości, kosmetyki do golenia.

W (...) w W. powód był rozmieszczony w celach pawilonów A, (...) (zakład typu zamkniętego) oraz (...) (zakład typu półotwartego). Cele mieszkalne wyposażone były w sprzęt zapewniający osadzonym osobne miejsce do spania, miejsce do spożywania posiłków. Kąpiki sanitarne w pawilonie (...) oraz łaźnie znajdowały się poza celami mieszkalnymi w miejscu umożliwiającym stały dostęp o każdej porze. Natomiast w pawilonach A i (...) kąpiki sanitarne znajdowały się wewnątrz cel, zabudowane i zamykane drzwiami z dostępem osadzonych do zimnej wody. Osadzeni mieli możliwość ciepłej kąpieli raz w tygodniu. Okna można było otwierać, wentylacja pozostawała sprawna, a łóżka były wyposażone w drabinki (w przeważającej mierze bez barierek zabezpieczających). Zapewniano oświetlenie naturalne (przez blendy) oraz sztuczne wewnątrz cel. Osadzonym wydawane były co miesiąc środki higieniczne, przy czym można było wносить o dodatkowe.

(dowód: notatka służbowa kierownika działu kwatermistrzowskiego (...) w W. – k. 40-40v; notatka służbowa młodszego inspektora (...) (...) w K. – k. 141; notatka służbowa starszego inspektora (...) (...) w K. – k. 151-151v; notatka służbowa z-cy kierownika (...) (...) w K. – k. 152; sprawozdanie z wizytacji (...) w K. – k. 153-158; zeznania świadka W. D. – k. 282-285; zeznania świadka J. O. – k. 396v-398v)

Zakłady Karne w W., N. oraz Areszt Śledczy w N. S. poddawane były regularnej, corocznej kontroli przewodów kominowych, które nie stwierdzały żadnych uchybień. Podobnie żadnych uwag nie mieli inspektorzy sanitarni co do stanu więziennych stołówek. W zakładach tych wykonywano zabiegi dezynsekcji pomieszczeń gospodarczych i mieszkalnych wraz z magazynami i pościelą oraz deratyzacji.

(dowód: kserokopia protokołu nr (...) – k. 43; kserokopia decyzji (...) w B. – k. 44-45; kserokopia protokołu kontroli sanitarnej wraz z załącznikiem – k. 46-51; kserokopia umowy z 2.10.2012r. - k. 52-55; kserokopia protokołu pozabiegowego – k. 56; kserokopia protokołu nr (...) – k. 142; kserokopia protokołów kontroli sanitarnej – k. 143-150; protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych – k. 216; kserokopia protokołu z okresowej kontroli przewodów kominowych – k. 258-259; zeznania świadka W. D. – k. 282-285; zeznania świadka E. S. – k. 365-365v; zeznania świadka J. O. – k. 396v-398v)

Powód był badany przy przyjęciu do Aresztu Śledczego w K.. Rozpoznano u niego wówczas pojedyncze zmiany alergiczne na przedramionach.

Powód korzystał również z opieki medycznej w (...) w W.. Dnia 16 sierpnia 2013 roku w wyniku konsultacji dermatologicznej u osadzonego rozpoznano łupież pstry, który jest chorobą o charakterze nawracającym. Powód nie wyraził jednak zgody na leczenie kremem do smarowania. Ponadto 27 sierpnia 2013 roku zgłosił się do lekarza psychiatry. Lekarz zdiagnozował specyficzne zaburzenia osobowości i przepisał leki na okres 7 dni. Powód z opieki

medycznej korzystał także dwukrotnie w czasie października, skarżąc się na bóle stawowo-mięśniowe i osłabienia zaburzenia widzenia. W dalszych terminach następowały konsultacje okulistyczne (stan zapalny spojówek, pieczenie, ropienie); powód otrzymał leki.

P. D. nie otrzymał zgody od lekarza na używanie suplementów diety, które są przeznaczone dla osób zdrowych obciążonych nadmiernym wysiłkiem fizycznym, stymulującym przyrost masy mięśniowej.

W (...) w W. lekarz i pielęgniarka dostępni są w dni robocze.

W razie potrzeby wzywane jest pogotowie. Zatrudnieni lekarze ogólni i specjaliści (m.in. dermatologowie, psychiatrzy, neurolog), do których kieruje lekarz ogólny, jeśli widzi taką potrzebę. Nie ma okulisty, ale w ramach planowych konsultacji więźniów przyjmuje okulista z (...) w B.. Standardowych okresowych badań się nie przeprowadza. Więźniowie zapisują się sami, gdyż ambulatorium działa na zasadach przychodni.

(dowód: kserokopia notatki p.o. kierownika (...) (...) w W. – k. 57-58; kserokopia dokumentacji medycznej – k. 238-246, 249-257; zeznania świadka J. C. – k. 343-344; zeznania świadka A. C. – k. 376-378)

Powód składał skargę w sprawie niewłaściwego postępowania wychowawców wobec niego w dniu 5 lipca 2010 roku. Przeprowadzone przez Okręgowy Inspektora Służby Więziennej w O. czynności wyjaśniające nie dały podstaw do uwzględnienia skargi.

(dowód: kserokopia pisma Dyrektora (...) w O. – k. 159, 165; kserokopia pisma Dyrektora (...) w N. – k. 160; kserokopia pisma z 11.8.2010 r. - k. 161; kserokopia notatki wychowawcy – k. 162; kserokopia skargi – k. 163-165)

Dnia 21 czerwca 2013 roku powód stał przed pawilonem na podwórku z innymi współwięźniami. W pewnej chwili został zawołany do dyżurki przez oddziałowego. Tam doszło do ostrej wymiany zdań na temat otrzymanej przez powoda paczki, mającej zawierać niezaprobowane przez lekarza leki i suplementy diety. Wówczas funkcjonariusz Służby Więziennej uderzył powoda otwartą ręką w twarz. Powód. wybiegł z dyżurki i pobiegł do celi. Na skutek uderzenia doznał przetarcia naskórka.

Pismem datowanym na dzień 24 czerwca 2013r. powód zawiadomił Prokuraturę Okręgową w Katowicach o popełnieniu przestępstwa (uderzeniu g przez funkcjonariusza). Postępowanie wyjaśniające przeprowadził Komisariat Policji w W.. W toku tego postępowania przesłuchano powoda oraz rozpytano funkcjonariusza Służby Więziennej M. K. i dwóch osadzonych D. B. i G. G.. D. B. i G. garncarz potwierdzili, że do zdarzenia doszło. Postępowanie zakończono postanowieniem o odmowie wszczęcia dochodzenia (akta 2 Ds. 937/13 – na k. 208 w kopercie).

Powód złożył nadto w dniu 1 sierpnia 2013 roku skargę do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej, która nie została uwzględniona z uwagi na brak informacji o pobiciu powoda przez funkcjonariusza. Powód skarżył się również na szykanowanie przez personel jednostki penitencjarnej z uwagi na zgłoszenie zajścia, agresję werbalną, bezpodstawne karanie, pomawianie o posiadanie narkotyków w opakowaniu z szamponem czy zagubienie próśb i wniosków. Skargi te nie zostały uznane za zasadne.

(dowód: kserokopia notatki młodszego inspektora (...) (...) w W. – k. 166; kserokopia pisma (...) w K. – k. 167, 179; kserokopia pisma (...) w W. – k. 168; kserokopia sprawozdania – k. 168-171; kserokopia odpowiedzi na skargę – k. 172; kserokopia notatki służbowej koordynatora (...) (...) w W. – k. 173; kserokopia protokołu z przebiegu badania – k. 174; kserokopia protokołu przyjęcia oświadczenia w sprawie skargi – k. 175; wydruk wniosku o wymierzenie kary dyscyplinarnej – k. 176; kserokopia protokołów przyjęcia oświadczeń w sprawie skargi – k. 177-178; kserokopia skargi powoda – k. 180-184; zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia, o przestępstwie, postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa – k. 208; zeznania świadka D. B. – k. 460; zeznania świadka G. G. – k. 672; przesłuchanie powoda – k. 697)

Wobec powoda funkcjonariusze Służby Więziennej nie stosowali wulgaryzmów.

(przesłuchanie powoda – k. 698)

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów, co do których nie było podstaw, by uznać je za niewiarygodne. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły m.in. dokumenty niezakwestionowane przez żadną ze stron co do zgodności zawartej w niej treści z rzeczywistym stanem rzeczy. Środkami dowodowymi w niniejszej sprawie były także kserokopie dokumentów złożone przez pozwanego. Powód nie przeczył ich zgodności z oryginałami. W takiej sytuacji wolno było Sądowi oprzeć na nich ustalenia faktyczne sprawy (tak też w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 25 listopada 2015 roku, sygn. akt IV CSK 52/15).

Wiarygodni pozostawali także wszyscy świadkowie, w tym G. G. i D. B., opisujący zdarzenie z dnia 21 czerwca 2013 roku. Ich zeznania pozostawały spójne – także z treścią przesłuchania powoda. Zasadniczo pozostawały one zbieżne również z przedstawioną przez nich wersją podczas rozpytania w toku postępowania w sprawie 2 Ds 937/13. Dokonaniu ustaleń faktycznych na podstawie tych zeznań nie stało naprzeciwko wydane postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, którym sąd cywilny związany nie jest (arg. z art. 11 k.p.c.). Natomiast w konfrontacji z dokumentacją związaną z wewnętrznym dochodzeniem wszczętym przez Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej prymat wiarygodności należało dać osobowym źródłom dowodowym. Były one bowiem znacznie bardziej szczegółowe, niż przedstawione przez pozwanego kserokopie dokumentów, które stanowić mogły w tej sytuacji jedynie dowód złożenia przez powoda skargi i przebiegu postępowania związanego z nadaniem jej biegu.

W sytuacji jawiących się rozbieżności co do okoliczności związanych z okresami pobytu w jednostkach penitencjarnych oraz przypadającej na osadzonych powierzchni cel mieszkalnych dał wiarę zgromadzonej dokumentacji jako zobiektywizowanej. Nie znalazły ponadto poparcia w materiale dowodowym twierdzenia powoda, jakoby oświetlenie było nienależyte, kąciki sanitarne brudne, a cele zapluskwione i zagrzybione. W tym zakresie zatem Sąd uznał dowód z przesłuchania powoda za niewiarygodny.

Sąd zważył, co następuje:

Powód podstawę w wywiedzionym przez siebie roszczeniu oparł na doznanej krzywdzie, której źródłem miało być naruszenie przez pozwanego jego dóbr osobistych takich jak godność i prawo do humanitarnego traktowania. W myśl przepisu art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Zawiera on otwarty katalog przykładowo wyszczególnionych, skonkretyzowanych dóbr osobistych. Wprawdzie w tym przepisie godność nie została wprost włączona do zawartego w art. 23 k.c. wyliczenia, nie ma jednak wątpliwości, że stanowi ona dobro osobiste (S. Dmowski i R. Trzaskowski (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna., pod red. J. Gudowskiego, wyd. LexisNexis 2014, wersja elektr., teza nr 11 do art. 23 k.c.).

Roszczenie powoda opierało się na przepisach art. 24 § 1 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. i art. 448 k.c., konkretyzujących normę zawartą w art. 23 k.c. Zgodnie z przytoczonymi przepisami ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (...) niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Ponadto za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

W pierwszej kolejności należy podnieść następującą kwestię. Mimo, że dobra osobiste są przejawem niemajątkowych praw każdej osoby, zadośćuczynienie dochodzone za ich naruszenie przybiera postać majątkową. W konsekwencji roszczenie to podlegać może przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.), wskutek czego ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (art. 117 § 2 k.c.). W myśl przepisu art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jego naprawienia. W tej sytuacji, należało

stwierdzić, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia odnośnie ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda przed dniem 13 października 2010 roku.

Nie mogła odnieść skutku zaprezentowana przez powoda argumentacja, jakoby dopiero później dowiedział się on o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Powszechnie bowiem wiadomo, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości i organizacja systemu wykonywania kar izolacyjnych stanowią przejawy funkcjonowania państwa. Zatem odpowiedzialność za ewentualnie wyrządzoną szkodę w związku z osadzeniem skazanego ponosić będzie Skarb Państwa, niezależnie od wskazanego przez powoda *statio fisci*, tym bardziej, że ostatecznie to sąd orzekający czuwa nad zapewnieniem reprezentacji Skarbu Państwa przez właściwą jednostkę (wyrok Sądu Najwyższego z 22.2.2001r., sygn. akt III CKN 295/00).

Sąd nie dostrzegł również podstaw by uznać, iż podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Aby w danym wypadku można było przyjąć, że czynność ta jest nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego, musi zostać w szczególności wykazane, iż bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Istotne znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego może mieć zwłaszcza czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 28.7.2016 r., sygn. akt I ACa 21/16). Tymczasem w niniejszej sprawie powód nie wykazał, by zaistniały owe nadzwyczajne okoliczności, tym bardziej, że złożył on pozew kilka lat po przedawnieniu się części roszczenia.

Wobec tego bez konieczności czynienia ustaleń faktycznych oddaleniu podlegało roszczenie o zadośćuczynienie związane z pobytem powoda w (...) w G. oraz, częściowo, w (...) w N. (obejmując pobyt osadzonego do 13 października 2010 roku).

W sprawie dotyczącej roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych sąd bada przede wszystkim, czy doszło do naruszenia określonych dóbr. Oznacza to, że powód winien w pierwszej kolejności wskazać, jakie jego dobro (dobra) zostało naruszone i jakim działaniem pozwanego. W dalszej kolejności sąd bada, czy wskazane dobro jest dobrem osobistym, czy rzeczywiście zostało naruszone określonym zachowaniem pozwanego, czy zachowanie to nosi znamiona zachowania bezprawnego oraz czy nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie działanie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28.5.2014r., sygn. akt I ACa 181/14). Jak słusznie się zatem w konsekwencji wskazuje (wyrok Sądu Najwyższego z 28.2.2007r., sygn. akt V CSK 431/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13.11.2013r., sygn. akt I ACa 727/13) w sprawie o naruszenie dóbr osobistych rzeczą powoda dochodzącą ochrony jest wykazanie, że miało miejsce naruszenie dóbr osobistych, a rzeczą pozwanego, że nie miało ono charakteru bezprawnego. Na powodzie zatem w myśl art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach, w których na skazanego przypadało mniej niż 3 m², przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych.

Co istotne, odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy tego podmiotu lub oznaczonego funkcjonariusza jednostki organizacyjnej, z którą związane jest roszczenie kierowane do Skarbu Państwa (por. w uchwale Sądu Najwyższego wydanej w składzie 7 sędziów z dnia 18.10.2011 r., sygn. akt III CZP 25/11).

Powód źródła naruszenia jego dóbr osobistych upatrywał w dwóch okolicznościach: przebywania w przeludnionych celach o niezapewnionym standardzie bytowo-sanitarnym oraz w naruszeniu jego nietykalności osobistej przez funkcjonariusza Służby Więziennej.

Odnośnie pierwszej z poruszanych kwestii należy wskazać, że w myśl art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Regułę tą stosuje się także co do tymczasowo aresztowanych w aresztach śledczych (art. 209 k.k.w.).

Jeśli chodzi o przebywanie powoda w przeludnionych celach, to Sąd uznał twierdzenia przedstawiane przez niego w tym względzie, zresztą skąpe i ogólnikowe, za niewykazane. Pozwany przedłożył szczegółową dokumentację, z której

wynikało, że powód każdorazowo przebywał w celi o metrażu w zapewnionym przez polskie prawo standardzie (3 m²). P. D. nie kwestionował zresztą przedstawionych dowodów. W tym wypadku zatem nie można mówić, by doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, nawet jeśli w jego subiektywnym odczuciu przestrzeń zagwarantowana mu w przedmiotowych jednostkach penitencjarnych, przekraczająca 3 m² celi na osobę, była zbyt mała. Ocena dobra osobistego, a w konsekwencji także jego naruszenia powinna być dokonana według kryteriów obiektywnych. Granicę roszczeń służących ochronie dóbr osobistych wyznaczają nie subiektywne odczucia ze strony danego podmiotu, lecz ramy wytyczone przez obowiązujący porządek prawny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.9.2012 r., sygn. akt II CSK 51/12).

Pozostawała jeszcze kwestia zorganizowania przez pozwanego odpowiednich warunków bytowo-sanitarnych. Powód sformułował kilka zastrzeżeń związanych z warunkami panującymi w jednostkach penitencjarnych, w których był izolowany.

Ustawodawca określił wymogi, jakim powinny odpowiadać cele mieszkalne. Uczynił to jednak na dużym poziomie ogólności, bliższym raczej ustanowieniu dyrektywy niż ścisłych, mierzalnych standardów. Wskazał on bowiem w przepisie art. 110 § 2 k.k.w., że cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. W orzecznictwie podkreśla się, że osoba odbywająca karę pozbawienia wolności musi mieć świadomość, że odbywanie kary pozbawienia wolności połączone jest z pewnymi naturalnymi niedogodnościami. Jak się wskazuje, o naruszeniu dobra osobistego w postaci godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celu lub urządzeń sanitarnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 7.6.2016 roku, sygn. akt I ACA 3/16). Wymogi, jakim muszą odpowiadać cele mieszkalne, zostały w pewnej mierze sprecyzowane rozporządzeniami wykonawczymi. W myśl § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. z 2003r., nr 152, poz. 1493): „Cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie”.

Mając na uwadze powyższe, Sąd stanął na stanowisku, że warunki bytowe zapewnione w jednostkach penitencjarnych w N., N. S., K. i W. odpowiadały standardom wyznaczonym przez powołane wyżej przepisy. Dostateczny dopływ powietrza do cel zapewniał był przez wentylację, której sprawności nie kwestionowały kolejne przeglądy kominiarskie. Możliwe było również otwieranie okien przy doraźnej potrzebie. Oświetlenie także pozostawało należyte. Do cel wpadało światło słoneczne, przy czym zainstalowanie blend zasadniczo temu nie przeszkadzało. Rozwiązanie takie, służące próbie odseparowania osadzonych od świata zewnętrznego, motywowane było zresztą potrzebą zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego (art. 207 k.k.w.). W celach oraz wydzielonych kąciakach sanitarnych dostępne było oświetlenie sztuczne. Wprawdzie było ono (pomijając kąciaki sanitarne) włączane z zewnątrz przez funkcjonariusza publicznego, ale następowało to na długi okres w ciągu doby (16 godzin). Ograniczenia te wywoływały u powoda dolegliwości, ale wiązały się w sposób naturalny z pozbawieniem wolności. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało również podstaw do uznania, by cele mieszkalne były wyposażone nieodpowiednio. Powód miał zapewniony sprzęt kwaterunkowy zapewniający osobne miejsce do spania i spełniający standardy wytyczone przywołanym wcześniej przepisem rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 roku. Co więcej, umeblowanie było wymieniane na bieżąco, jeśli wymagał tego jego stan. Powód nie sprecyzował ponadto na czym polegało niezapewnienie intymności podczas korzystania przez niego i innych współosadzonych z kąciaków sanitarnych. Jeśli usytuowane były one w celach mieszkalnych, to były odgródzone od pozostałej części celi ścianą i zamykanymi drzwiami. Wyposażone zostały w umywalki z bieżącą wodą, sedesy, miski, szczotki, a osadzonym wydawano środki chemiczne dla zachowania czystości. Trudno zatem uznać, by nie były zachowane odpowiednie warunki higieny (art. 110 § 2 k.k.w.). Zatem zorganizowane przez pozwanego warunki sanitarno-bytowe, jakkolwiek mogły powodować subiektywne negatywne odczucia, pozostawały legalne oraz mieściły się w kategorii wykonywania

kary z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego (art. 4 § 1 k.k.w.). Na marginesie tylko należy zaznaczyć, że powód ostatecznie podczas przesłuchania stwierdził, iż nie miał zastrzeżeń do warunków panujących w (...) w K.. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie uzasadniało także twierdzeń powoda, zgodnie z którymi miałby się zarazić świerzmem przez wydanie mu brudnej pościeli. Samo stwierdzenie tej choroby u powoda w czasie przebywania przez niego w warunkach izolacji nie było wystarczające, tym bardziej, że jest to schorzenie o charakterze nawracającym. Powód nie zaferował żadnego dowodu wskazującego na związek między wystąpieniem choroby, a panującymi w jednostkach penitencjarnych warunkami. Nie można przy tym nie zwrócić uwagi na fakt, że zakłady karne oraz areszty śledcze, w których przebywał powód korzystał z usług deratyzacji i dezynfekcji. Ponadto w (...) w W., w którym powód miał się zarazić, oferowana była osadzonemu należyta opieka zdrowotna, z której powód zresztą korzystał, w efekcie jednak odmawiając zaleconego leczenia.

Wobec powyższego powództwo o zadośćuczynienie, w zakresie w jakim oparte było na przebywaniu przez powoda w przeludnionych, niespełniających bytowo-higienicznych standardów celach nie znalazło oparcia w zebranych materiale faktycznym i podlegało oddaleniu.

Sąd natomiast stwierdził bezprawne naruszenie godności powoda w związku z uderzeniem go w twarz przez funkcjonariusza Służby Więziennej w dniu 21 czerwca 2013 roku. Zachowanie funkcjonariusza miało miejsce podczas i w związku z wykonywanymi przez niego czynnościami służbowymi, co uzasadniało przypisanie odpowiedzialności co do zasady Skarbu Państwa w myśl przytoczonych wcześniej przepisów. Pozwany nie wykazał również, by zastosowanie przemocy fizycznej realizowało ustawowe uprawnienia funkcjonariusza (np. do zastosowania przymusu fizycznego, co byłoby zresztą wątpliwe z uwagi na wymierzenie ciosu w okolice twarzy) lub wiązało się z nadzwyczajnymi okolicznościami usprawiedliwiającymi tego rodzaju działanie. Pozostawało przy tym oczywiste, że przedmiotowe zdarzenie naruszyło nietykalność osobistą powoda i z obiektywnego, jak i subiektywnego punktu widzenia godziło w jego godność.

Ostatnią kwestią podlegającą rozważeniu pozostała wysokość należnemu powodowi zadośćuczynienia. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać zadośćuczynienie w „odpowiedniej sumie”, co wynika z art. 448 k.c. W orzecznictwie precyzuje się, iż sąd winien uwzględniać całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.4.2006 r., sygn. akt II PK 245/05). Powód, co wynika z jego przesłuchania, domagał się zadośćuczynienia w kwocie 75 tysięcy złotych za naruszenie jego nietykalności przez funkcjonariusza Służby Więziennej. Roszczenie to Sąd uznał jednak za rażąco wygórowane. Podkreślić trzeba, że zdarzenie miało charakter jednokrotny, krótkotrwały. Nie zakończyło się dla powoda żadnymi negatywnymi następstwami zdrowotnymi, nawet przemijającymi (poza otarciem naskórka policzka). Wobec tego krzywda miała charakter w zasadzie bólu psychicznego. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał za odpowiednie zadośćuczynienie w wysokości jednego tysiąca złotych, które też zasądził od Skarbu Państwa – (...) w W.. W pozostałym zakresie z wymienionych wyżej względów powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Wymagalność roszczenia, a tym samym stan opóźnienia, zrealizował się 20 listopada 2013 roku, a więc następnego dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu (k. 24). Termin spełnienia świadczenia, jakim jest zadośćuczynienie, nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Zatem zgodnie z art. 455 k.c. staje się ono wymagalne niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, przy czym takim wezwaniem może być również pismo procesowe (pозew).

Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach na rzecz adwokata J. H. kwotę 147,60 złotych, uwzględniając podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Rozstrzygnięcie to znajdowało swoje oparcie na przepisach § 2 ust. 1 i 3, § 11 ust. 1 pkt 25, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2013, poz. 461 ze zm.).

Na podstawie art. 102 k.p.c. sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu, którymi byłby obciążony w całości z uwagi na fakt, że utrzymał się on ze swoim roszczeniem tylko w minimalnym zakresie. Poza złą sytuacją majątkową powoda Sąd kierował się również istniejącym subiektywnym przekonaniem powoda o przysługującym mu roszczeniu.

SSO Łucja Oleksy-Miszczuk